

UZASADNIENIE

Powód A. D. wniósł o zasądzenie na swoją rzecz kwoty 2.000 zł tytułem zadośćuczynienia za utracony telefon i straty moralne w wyniku zaniedbania i „lekceważenia” postanowienia wydanego w postępowaniu karnym a dotyczącego zwrotu telefonu.

W sprzeciwie od wydanego w sprawie wyroku zaocznego Skarb Państwa – Komendant Miejski Policji w Ł. wniósł o uchylenie w całości wyroku zaocznego i oddalenie powództwa. Wśród motywów stanowiska pozwanego wskazano na fakt, iż powód jest osobą pozbawioną wolności a przez to i tak nie może korzystać z telefonu.

Wyrokiem z dnia 4 lutego 2014 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi utrzymał w mocy wyrok zaoczny tegoż Sądu z dnia 17 września 2013 roku w zakresie punktu 1 dotyczącego zasądzenia od Skarbu Państwa – Komendanta Miejskiego Policji w Ł., na rzecz A. D. kwoty 2.000 złotych oraz uchylił tenże wyrok w zakresie punktu 2 dotyczącego rygору natychmiastowej wykonalności.

W uzasadnieniu swego rozstrzygnięcia Sąd orzekający dokonał następujących ustaleń faktycznych i ocen prawnych.

A. D. odbywa karę pozbawienia wolności, której koniec przypada na dzień 31 stycznia 2018 r.

Postanowieniem z dnia 8 czerwca 2011 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi nakazał zwrócić skazanemu A. D. pieniądze w kwocie 310 zł oraz telefon komórkowy N. (...), zajęte tytułem zabezpieczenia, postanowieniem z dnia 8 grudnia 2006 r. Zwrot kwoty 310 zł nastąpił w dniu 28 listopada 2012 r. na prowadzone w Areszcie Śledczym w K. konto depozytowe skazanego. Zwrot telefonu, poprzez przekazanie do depozytu w Areszcie Śledczym w K., nastąpiło dopiero po wytoczeniu powództwa.

Dokonując powyższych ustaleń Sąd I instancji wskazał, że strona powodowa zarówno w pozwie, jak i w trakcie procesu nie wskazała podstawy prawnej żądania ani tym bardziej nie sprecyzowała jakiego rodzaju dobro zostało naruszone. Bezprawność zachowania Skarbu Państwa jest oczywista i wynika z braku realizacji przez okres 2 lat prawomocnego orzeczenia sądowego, zaś żądanie pozwu podlega ocenie w świetle przepisów art. 23, art. 24 i art. 448 k.c. Należy bowiem podkreślić, iż choć powód nie wskazał w pozwie ani w dalszych pismach procesowych, iż powołuje się na naruszenie dóbr osobistych przez pozwanego, to wskazywał, iż chodzi o lekceważenie jego osoby. W ocenie sądu orzekającego, doszło do naruszenia dobra osobistego w postaci czci, a rozważane zadośćuczynienie pieniężne nie jest zadośćuczynieniem pieniężnym za opóźnienie w realizacji postanowienia o zwrocie telefonu. Jest to zadośćuczynienie pieniężne rozważane w kontekście naruszenia czci wewnętrznej powoda. W ocenie sądu kwota 2000 zł jest wyważona, nie jest nadmierna i spełni jednocześnie swą kompensacyjną funkcję.

Powyższe rozstrzygnięcie w zakresie punktu I apelacją zaskarżył pozwany wnoszą o jego zmianę poprzez uchylenie wyroku zaocznego w całości i oddalenie powództwa oraz zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów procesu. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono naruszenie prawa materialnego to jest art. 24 KC w związku z art. 448 KC poprzez wadliwe przyjęcie, że doszło do naruszenia dobra osobistego powoda w postaci czci oraz art. 448 KC w związku z art. 417 KC poprzez zasądzenie zadośćuczynienia mimo, że krzywda powoda nie została wykazana.

Rozpoznając apelację Sąd Okręgowy zważył co następuje.

Apelacja zasługuje na uwzględnienie, choć nie wszystkie podniesione w niej zarzuty są zasadne.

Na wstępie wskazać należy, że dokonana przez Sąd I instancji ocena co do bezprawności działania pozwanego zasługuje na aprobatę. Przypomnieć w tym miejscu wypada, że postanowieniem z dnia 8 czerwca 2011 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi nakazał zwrócić skazanemu A. D. pieniądze w kwocie 310 zł oraz telefon komórkowy N. (...), zajęte tytułem zabezpieczenia i przez dwa lata prawomocne orzeczenie Sądu w zakresie zwrotu telefonu nie było wykonane. Co więcej, w sprzeciwie od wyroku zaocznego pozwany potwierdził, iż zwrot telefonu nastąpił

tylko i wyłącznie na skutek wytoczenia powództwa a swoje wcześniejsze zachowanie pozwany określił jako zgodne z prawem. Jak się wydaje umknęło uwadze pozwanego, że organy władzy publicznej obowiązane są do respektowania prawomocnych orzeczeń sądowych, a uchybienie temu obowiązkowi traktowane być musi jako działanie bezprawne.

Zasadny zaś okazał się zarzut naruszenia art. 448 KC w związku z art. 24 KC.

W doktrynie wskazuje się, że zadośćuczynienie za krzywdę wynikłą z naruszenia dóbr osobistych spełnia trzy podstawowe funkcje: kompensacyjną, represyjną i prewencyjną. Funkcja kompensacyjna ma jednak znaczenie największe, zaś pozostałe funkcje mają mniejsze znaczenie praktyczne (vide: L. Jaskuła, Prawo do dobrego imienia a wolność prasy, Warszawa 2008 r., s. 224). Jak trafnie wskazał Sąd orzekający, w omawianym przypadku wina po stronie pozwanego jest niewątpliwa. Dla zasądzenia zadośćuczynienia konieczne jest jednak również wykazanie krzywdy. Przywołując poglądy prof. M. S. (Komentarz do Kodeksu cywilnego pod. red. prof. Krzysztofa Pietrzykowskiego, Warszawa 2008 r., t. 1 s.1465), że podstawowym kryterium pozostaje rozmiar i intensywność doznanej krzywdy (ocenianej według miar zobiektywizowanych) oraz stopień negatywnych konsekwencji dla pokrzywdzonego wynikających z naruszonego dobra osobistego, stwierdzić należy, że powód nie udowodnił, by doznał krzywdy w związku z brakiem realizacji prawomocnego orzeczenia Sądu, a przynajmniej, by rozmiar tej krzywdy był znaczny.

Nadto Sąd Okręgowy odwołując się do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2009 roku, sygn. akt I PK 210/08 (M.P.Pr. rok 2009, Nr 12 poz. 642), do uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi w sprawie I ACa 155/13 oraz uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 20 marca 2013 roku, sygn. akt I ACA 125/13 pragnie wskazać, że do powstania roszczeń określonych w art. 24 KC nie jest wystarczająca sama bezprawność działania sprawcy, niezbędny jest także skutek w postaci naruszenia jednego z dóbr osobistych, o których mowa w art. 23 KC. To na powodzie spoczywa -z mocy art. 6 KC - ciężar udowodnienia, że swym bezprawnym działaniem pozwany istotnie naruszył jego dobra osobiste i jakie.

Sąd I instancji nie do końca sprecyzował w toku procesu z jakiego tytułu powód domaga się zasądzenia zadośćuczynienia. Z niczego nie wynika, aby powód w procesie domagał się zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych, nie mówiąc o tym, że powód nigdzie nie wskazał jakiego rodzaju dobra osobiste miałyby być naruszone przez stronę pozwaną. Jak już podkreślono wyżej to obowiązkiem strony dochodzącej zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych jest wskazanie konkretnego dobra osobistego, które zostało naruszone. Niedopuszczalne jest, aby sąd samodzielnie dokonywał tego typu ustalenia. Brak zatem żądania zasądzenia zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych, jak i niewskazanie rodzaju dobra osobistego, które miałyby być naruszone przez stronę pozwaną powoduje, że nie jest możliwe rozważanie żądania powodów w zakresie odpowiedzialności na podstawie art. 448 KC w zw. z art. 24 KC.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy uznał, że zaskarżony wyrok nie może się ostać i działając na zasadzie art. 386 § 1 KPC zmienił go uchylając wyrok zaoczny w całości i oddalając powództwo.

O kosztach postępowania za obie instancje orzeczono na podstawie art. 102 KPC uznając, że za zastosowaniem powołanej regulacji przemawia nie tylko trudna sytuacja majątkowa powoda, ale także stwierdzona bezprawność działania pozwanego, którego dopiero wytoczenie procesu w rozpoznawanej sprawie zmobilizowało do wykonania orzeczenia sądu.